

Każde koło inne (Władimir Sutiejew)

Pniaczek stoi stary, na nim domek mały.

A w domku tym mieszka Muszka z Żabką, z Jeżem, z Kogucikiem, domek zwie się Złotym Grzybkiem.

Pewnego razu poszła cała czwórka do lasu po kwiaty i grzyby, po drwa i jagody. Zwierzątka chodziły po lesie, chodziły, aż wreszcie wyszły na polankę. Patrzą – stoi tam wóz dziwnie zbudowany, bo każde koło ma inne: jedno – całkiem małe kółeczko, drugie – trochę większe, trzecie – średnie, a czwarte – duże, bardzo duże kolisko.

(...)

Przyglądają mu się Muszka, Żabka, Jeż i Kogucik i nadziwić się nie mogą. Wtem wyskoczył z krzaków Zając, także popatrzył i roześmiał się.

- Twój wóz? – pytają Zająca.
- Nie, Niedźwiedzia. Robił go sobie, majstrował, ale nie skończył i zostawił. (...)
- Zabierzmy go do domu – powiedział Jeż. – Przyda się w gospodarstwie.
- Zabierzmy – zgodziły się zwierzęta.

Zaczęły go pchać wspólnymi siłami, ale wóz nie jedzie. (...)

Pchały, pchały – wszystko na nic. Bo wóz to w prawo zawraca, to się na lewo przewraca.

(...)

Zając się śmieje, za boki się trzyma:

- Komu jest potrzebny taki wóz do niczego! ①
- Zmęczyła się cała czwórka, ale żał im wóz porzucić, bo przyda się w gospodarstwie.
- (...) Jeż pomyślał i mówi:
- Weźmy każde po jednym kółku.

(...)

Pozdejmowały z wozu koła i potoczyły je do domu: Muszka – małe kółko, Jeż – większe, Żabka – średnie...

A Kogucik wskoczył na największe kolisko, przebiera nogami, trzepocze skrzydłami i wykrzykuje:

- Ku – ku – ry – ku – u – u!
- A zając wciąż się śmieje:
- Powariowały, potoczyły do domu cztery koła, każde inne!

- Tymczasem Muszka, Jeż, Żabka i Kogucik przyszły ze swoimi kołami do domu i łamią sobie teraz głowę, co z nimi robić? ②
- Wiem – powiedziała Muszka, wzięła swoje małe kółko i zrobiła kołowrotek do przędzenia.
- Jeżowi też przyszła dobra myśl do głowy: przymocował do swego koła dwa drążki i zrobił taczki.
- (...) [Żabka – przyp. red.] przybiła swoje większe koło do wałka studziennego i łatwiej było dzięki niemu czerpać wodę ze studni.
- A Kogucik umieścił swoje duże kolisko w potoku, przysposobił do obracania żaren, zbudował młyn.
- Wszystkie cztery koła przydały się w gospodarstwie: Muszka przędzie na kołowrotku, Żabka nosi wodę ze studni i podlewa grządki, Jeż wozi taczkami z lasu drwa, grzyby i jagody.
- A kogucik miele mąkę we młynie.
- Przyszedł raz do nich Zając zobaczyć, jak gospodarują.
- Przyjęto go jak miłego gościa:
- Muszka zrobiła mu na drutach rękawice,
Żabka poczęstowała go marchewką z grządki,
Jeż – grzybami i jagodami, a kogucik – ciastem i bułeczkami z serem.
- Wstyd się zrobiło Zającowi.
- Wybaczcie mi – powiedział – śmiałem się z was, ale teraz widzę, że w zręcznych rękach nawet niejednakowe koła przynoszą pożytek. ③

(Źródło: W. Sutiejew, „Bajeczki z obrazkami”, Wydawnictwo Lubelskie, 1988, s. 55-63)